

Streszczenie rozprawy pt.

„Prywatyzacja funkcji śledczej państwa w obszarze przestępczości gospodarczej”

Moja rozprawa dotyczy zagadnień z pogranicza różnych dziedzin prawa ze szczególnym uwzględnieniem aspektów karnoprocesowych jej przedmiotu. Wychodzę w jej wstępie od konstatacji Nielsa Christie, że państwo powinno zwrócić swoim obywatelom konflikty pomiędzy nimi, które wcześniej na przestrzeni dziejów, w wyniku różnorodnych procesów społecznych, zawłaszczyło. Uważam, że dotyczy to również grup obywateli i podmiotów zbiorowych.

W toku wywodu tej rozprawy udowadniam słuszność powyższej tezy i dyskutuję możliwości realizacji sformułowanego przez Nielsa Christie postulatu zwrotu obywatelom przez państwo konfliktów między nimi, wcześniej przez to państwo zawłaszczonych. Obszarem moich dociekań, formułowanego na ich bazie wywodu, w tym jego konkluzji, jest przestępczość gospodarcza.

Przedstawiłem w niej następnie własne idee poprawy i podniesienia na wyższy poziom ścigania przestępstw gospodarczych, w tym szereg postulatów *de lege ferenda*. Obszar ścigania przestępczości gospodarczej traktuję bowiem jako newralgiczny dla rozwoju polskiej gospodarki, z punktu widzenia jego skuteczności, nie będącej wynikiem restryktywności a doboru adekwatnego instrumentarium i jego umiejętnego wykorzystania, tak by sam proces ścigania tej przestępczości nie był przyczyną dewastacji funkcjonowania podmiotu gospodarczego, wobec którego owo instrumentarium jest wykorzystywane.

By ściganie przestępstw gospodarczych było maksymalnie skuteczne winno być prowadzone umiejętnie. Stawiam tezę o braku przygotowania i umiejętności potrzebnych do maksymalizacji owej skuteczności po stronie państwowych organów ścigania przestępstw gospodarczych. Stawiam zarzuty braku stosownych kompetencji tym organom i ich funkcjonariuszom oraz je uzasadniam. Twierdzę, że po to by wykrywać i ścigać patologie w obrocie gospodarczym, należy poznać funkcjonowanie tego obrotu od wewnątrz i to w różnych jego sferach, technicznej, prawnej, finansowej.

Respektując specyfikę polskiego systemu prawnego i polską tradycję prawną, ale dostrzegając też procesy zachodzące w innych systemach prawnych i będąc zwolennikiem słuszności teorii konwergencji, stawiam tezę, że pożądanym jest wprowadzenie do polskiej procedury karnej możliwości uczestnictwa w procesie ścigania przestępstw gospodarczych podmiotów prywatnych. *Differentia specifica* podmiotów ścigających przestępstwa gospodarcze winien być najwyższy poziom wiedzy, umiejętności i doświadczenia w odniesieniu od szeroko rozumianej gospodarki i obrotu gospodarczego oraz prawa gospodarczego, prawa karnego, w tym w szczególności procedury karnej. Owe wiedza, umiejętności i doświadczenie występują często, twierdzą że częściej, po stronie podmiotów prywatnych działających w tych sferach.

Rozprawę tę rozpoczynam od analizy funkcjonowania czynnika prywatnego w wymiarze sprawiedliwości w ujęciu historycznym. W konkluzji tej jej części stwierdzam, że na przestrzeni dziejów, udział czynnika prywatnego w wymiarze sprawiedliwości malał zdecydowanie do około połowy XX wieku. Od tego czasu, od około połowy XX wieku można zaobserwować tendencję odwrotną, zwiększania udziału czynnika prywatnego w wymiarze sprawiedliwości. Wtedy to właśnie rozpoczął się szybki, wręcz gwałtowny rozwój alternatywnych metod rozwiązywania sporów (Alternative Dispute Resolution, w skrócie ADR) w Stanach Zjednoczonych Ameryki, które następnie zyskiwały na popularności i znaczeniu w innych jurysdykcjach, a w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia zaistniały, zaczęły funkcjonować i rozwijać się na dobre również w Polsce.

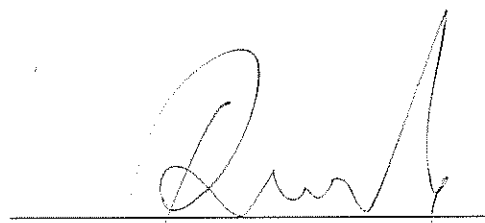
W rozprawie tej pomieściłem informacje o funkcjonowaniu podmiotów prywatnych w sferze ścigania przestępstw współcześnie, w tym szczególnie gospodarczych w wybranych jurysdykcjach kręgu *common law* i w wybranych krajach prawa stanowionego. Więcej uwagi poświęciłem jurysdykcjom *common law* ze względu na dopuszczenie w nich udziału czynnika prywatnego w ściganiu przestępstw w szerszym zakresie. Dostrzegalnym jest, że od dłuższego już czasu kraje tego kręgu czerpią z rozwiązań stosowanych w tej dziedzinie w krajach prawa stanowionego. Widzę możliwość i potrzebę czerpania, na bazie procesów konwergencyjnych, w odwrotnym kierunku przez kraje prawa stanowionego, w tym Polskę, z dorobku prawniczego krajów *common law*.

Po częściach historycznej i prawnoporównawczej mojej rozprawy następuje część analityczno-diagnostyczna dotycząca aktualnego stanu wykonywania funkcji śledczej przez polskie organy ścigania przestępstw. W mojej ocenie organy te nie są przygotowane do ścigania przestępstw gospodarczych, przede wszystkim z powodu braku stosownej wiedzy w szeregach ich funkcjonariuszy o funkcjonowaniu gospodarki, o prawach rządzących obrotem gospodarczym i o metodach zwalczania przestępnych patologii występujących w tym obrocie.

Kolejna część tej rozprawy przedstawia moje idee zorganizowania ścigania przestępstw w Polsce odmiennie. Prokuratura powinna być organem wyłącznie oskarżającym w trybie publicznoskargowym. Centralną postacią postępowania przygotowawczego winien być sędzia śledczy. Do prowadzenia postępowań przygotowawczych w obszarze przestępczości gospodarczej powinny być dopuszczone podmioty prywatne, w oparciu o certyfikat prawnika z pełnymi uprawnieniami do świadczenia pomocy prawnej. Postuluję połączenie korporacji prawniczych adwokatów i radców prawnych, dopuszczenie do nowopowstałej korporacji prawniczej również innych prawników, w oparciu o zdany egzamin dopuszczający do świadczenia pomocy prawnej na terenie Rzeczypospolitej. Następnie proponuję hierarchizację w łonie nowopowstałej korporacji, tak by zastępstwo procesowe było dostępne tylko dla części jej członków po osiągnięciu określonego poziomu doświadczenia zawodowego. Na najwyższym poziomie w hierarchii tejże korporacji byłiby prawnicy z największym doświadczeniem i znajomością zagadnień prawnogospodarczych, właśnie ci dopuszczeni do prowadzenia postępowań w sprawach przestępstw gospodarczych. Sędzia śledczy decydowałby o powierzeniu śledztwa w sprawie gospodarczej konkretnemu podmiotowi, wedle kryterium fachowości i prognozowanej efektywności jego działań. Mógłby to być podmiot prywatny wyspecjalizowany w sprawach tego rodzaju, w łonie którego funkcjonowałby w pełni wykwalifikowany prawnik z uprawnieniami również do prowadzenia postępowań przygotowawczych. Widzę rolę tego prawnika jako kluczową z punktu widzenia zapewnienia stuprocentowej zgodności z prawem działań prowadzonych przez ów podmiot, w łonie którego by funkcjonował. Oprócz niego i pod jego auspicjami w łonie tegoż podmiotu lub jako jego współpracownicy - podwykonawcy funkcjonowałiby specjaliści różnych

dziedzin prawnych i pozaprawnych, których udział on uznałby za konieczny dla zapewnienia prawidłowego toku prowadzonego postępowania. Oczywiście jest pewna kategoria spraw, które musiałyby być wyłączone od możliwości prowadzenia ich przez podmioty prywatne, ze względów bezpieczeństwa państwa. Proponowane przez mnie rozwiązania, zasygnalizowane wyżej pokrótce, miałyby posłużyć pogłębionej profesjonalizacji i specjalizacji podmiotów uczestniczących w postępowaniu karnym, ze szczególnym uwzględnieniem postępowania przygotowawczego. Należy jednak podkreślić, że również w stadium postępowania sądowego miałyby one swoje zastosowanie gdyż podmiot prowadzący postępowanie przygotowawcze wspierałby prokuratora w jego misji oskarżania przed sądem, w pełni kontradyktoryjnym procesie, od strony dowodowej i argumentacji prawnej, występując jako jego pomocnik i orędownik interesu pokrzywdzonego. We wcześniejszych częściach tej rozprawy udowadniam, że podmioty prywatne miały na przestrzeni dziejów i mają nadal, w różnych jurysdykcjach, różnej tradycji prawnej, istotną rolę do odegrania w procesie ścigania przestępstw, ze szczególnym uwzględnieniem przestępstw gospodarczych. W części postulatywnej natomiast wskazuję jak owo ściganie przestępstw gospodarczych winno być zorganizowane z punktu widzenia jego maksymalnej funkcjonalności i efektywności.

We wstępie tej rozprawy wskazuję problemy istotne z punktu widzenia jej przedmiotu i stawiam tezy badawcze. W zakończeniu podsumowuję jej wywód i przedstawiam własne poglądy udowodnione tymże jej wywodem. W konkluzji twierdzę, że dopuszczenie podmiotów prywatnych do wykonywania funkcji śledczej państwa w obszarze przestępczości gospodarczej może być, i jeśli zostanie dokonane, będzie skutecznym remedium na bolączki ścigania przestępstw gospodarczych w Polsce.



---

Karol Rutkowski